

MARLENA BĄK
członek Klubu 4H
gmina Pępowo
lat 14

MOJE DOŚWIADCZENIA Z POBYTU W STANACH ZJEDNOCZONYCH ZWIĄZANE Z DZIAŁALNOŚCIĄ KLUBÓW 4H

14 lipca 1993 roku wyjechałam wraz z koleżankami i kolegami z Klubów 4H z województwa leszczyńskiego do Stanów Zjednoczonych. Zostaliśmy zaproszeni przez Uniwersytet Stanowy w Lansing w Stanie Michigan. Zasadniczym celem naszego wyjazdu było zapoznanie się z działalnością i organizacją Klubów 4H w USA, skąd przybyła do nas idea tej organizacji. Moje doświadczenia z tym związane dotyczą Klubów 4H działających w miasteczku Grant i w jego najbliższych okolicach.

Członkowie Klubów 4H w Stanach Zjednoczonych traktują swój udział bardzo poważnie i z dużym zaangażowaniem i wielką ochotą. Wielu z nich rozpoczyna pracę w Klubach już w wieku 6 a nawet 5 lat.

Spotkania w zależności od tematu projektu odbywają się w domach liderów lub członków Klubu. Częstym miejscem spotkań zwłaszcza małych hodowców zwierząt są tereny będące własnością Klubów 4H tj. tereny Targów Klubów 4H.

Większość dzieci w czasie roku realizuje kilka projektów edukacyjnych. Bardzo popularna jest hodowla zwierząt zarówno małych (wielu członków hoduje króliki, drób) jak i dużych (kozy, owce, świnie, cielaki a nawet konie). Popularna jest również uprawa warzyw, kwiatów, szycie, gotowanie, pieczenie ciasteczek, fotografika, kolekcjonerstwo, majsterkowanie. Wszystkie projekty realizowane są z wielką dokładnością, starannością i cierpliwością.

Liderami projektów są często rodzice i dorośli, którzy tak jak ich dzieci byli również członkami Klubów 4H.

Każdy członek Klubu prowadzi swój rejestr, w którym skrupulatnie zapisuje wszystkie działania związane z 4H: pełnione funkcje, zrealizowane projekty, nagrody, wyróżnienia.

Aby zdobyć własne środki finansowe wiele klubów organizuje sprzedaż własnoręcznie wykonanych kartek świątecznych albo samodzielnie upieczonych ciasteczek. Również organizowanie każdego roku Targi Klubów 4H dostarczają Klubom 4H i ich członkom wielu funduszy.

Targi Klubów 4H trwające prawie tydzień to wystawa wszystkich wykonanych prac projektowych przez członków Klubów 4H z całego okręgu w ciągu całego roku. Członkowie Klubów 4H nie tylko prezentują dorobek swojej rocznej pracy w Klubach, ale przede wszystkim poddają go ocenie. Każda praca jest oceniana w swej klasie w zależności od wieku członków. Ocena jest bardzo wnikliwa, rzeczowa i obiektywna. Sędziowie oceniają nie tylko wygląd zewnętrzny prezentowanych prac lub zwierząt, ale również wiedzę na ich temat. W przypadku pokazów zwierząt ocenie podlega również zachowanie się zwierząt i sposób ich prezentacji oraz zgranie i współpraca pomiędzy prezydentem i zwierzęciem. Szczególnie pokazy zwierząt pełne były emocji oraz dużego zaangażowania nie tylko dzieci i młodzieży, ale również ich rodziców, którzy asystowali małym hodowcom w przygotowaniu zwierząt do prezentacji i w czasie ich pokazu.

Byłam pod wrażeniem wspaniałej atmosfery panującej na Targach oraz doskonałej ich organizacji opartej na współpracy dzieci, młodzieży i rodziców. Targi były również dobrą okazją, aby przekonać się w jaki sposób dzieci i młodzież klubowa angażuje się w różne wydarzenia towarzyszące Targom. Duże wrażenie na mnie zrobiły punkty sprzedaży hamburgerów, napojów, sałatek prowadzone przez członków Klubów, którym pomagali rodzice.

Targi Klubów 4H bardzo licznie odwiedzane przez dzieci, młodzież, rodziców i dorosłych a także liczba reprezentowanych prac projektowych przekonały mnie o tym, że idea Klubów 4H cieszy się dużą popularnością wśród moich rówieśników w Stanach Zjednoczonych.

Moje doświadczenia zdobyte podczas pobytu w USA staram się wykorzystywać w działalności mojego Klubu 4H, dzięki czemu mój Klub działa prężniej.